

Główne założenia projektu

Podróż motocyklem marki Royal Enfield po Indiach, a następnie powrót z Indii do Polski. Plan zakłada także odwiedzenie fabryki, gdzie produkowany jest motocykl i obserwację poszczególnych etapów produkcji motocykla oraz rejestrację fotograficzną i video całego procesu. W Polsce przewidziane są prelekcje oraz uczestnictwo w różnego rodzaju imprezach motocyklowych i podróżniczych. W trakcie projektu zachęcenie odbiorców do wsparcia jednej z polskich fundacji.

Etapy projektu

1. Przygotowania do wyjazdu (m. in. niezbędne formalności, pozyskanie sponsorów oraz patronów projektu, kontakt z ambasadami, nawiązanie współpracy z fundacją)
2. Przyjazd do Indii
3. Wizyta w fabryce Royal Enfield w Chennai i towarzyszenie przy poszczególnych etapach produkcji
4. Otrzymanie (lub zakup) motocykla
5. Podróż motocyklem po Indiach
6. Powrót z Indii do Polski
7. Uczestnictwo w imprezach motocyklowych (zloty, targi, festiwale podróżnicze, rajdy)

Etap podróży po Indiach będzie realizowany wspólnie z moją żoną, która najprawdopodobniej będzie jechać na drugim motocyklu.

Wszystkie etapy będą rejestrowane (video, fotografia) i publikowane w trakcie podróży (w miarę technicznych możliwości) na portalach społecznościowych (Facebook, YouTube, Instagram) oraz na stronie www.szerokadroga.pl

Czas realizacji projektu

Początek projektu planowany jest na koniec polskiej zimy roku 2018 (styczeń, luty)

Etapy 1-5 - okres około miesiąca (ok. 10000 km motocyklem po Indiach)

Etap 6 - do 2 miesięcy (przejazd ok. 12000-14000 kilometrów)

Etap 7 - do dwóch lat od dnia rozpoczęcia projektu,

Po zakończeniu projektu mogą powstawać pochodne wyprawy np. wyjazd do Anglii (odwiedzenie miasta, w którym powstawały pierwotne egzemplarze motocykli, tj. Enfield Cycle Company w Redditch, Triumph czy wyspy Man).

Termin rozpoczęcia projektu może ulegać zmianom i zostanie dopasowany do możliwości sponsorów.

O mnie

Już od najmłodszych lat jestem silnie związany z motoryzacją. Ta pasja w mojej rodzinie przekazywana jest z ojca na syna. Mój dziadek wygrywał w wyścigach motocyklowych na motocyklach głównie marek brytyjskich, takich jak Triumph czy Norton. Ojciec zaś z sukcesami uczestniczył w rajdach samochodowych. Ze mną nie mogło być inaczej i już w wieku 9 lat zasiadłem za kierownicą swojego pierwszego gokarta. Z czasem pasja przerodziła się w coś więcej – wielokrotnie zdobywałem mistrzostwo okręgu, moje największe osiągnięcie to II v-ce mistrzostwo Polski juniorów. Później doświadczenie jako kierowca zdobywałem na rajdach samochodowych i w wyścigach.

Zafascynowany historią dziadka, już od najmłodszych lat chciałem jeździć motocyklem. Gdy tylko osiągnąłem odpowiedni wiek, zdobyłem uprawnienia do prowadzenia motoroweru i tym samym zacząłem swoją przygodę z jednoślādami. Przez lata jednoślādy się zmieniały, choć przeważały te typu enduro. Używałem je nie tylko do jazdy off-road, ale z czasem także do dalszych podróży.

Obecnie od kilku lat jestem szczęśliwym posiadaczem motocykla turystycznego. Przemierzyłem już na nim spory kawałek Europy, zaczynając od Estonii, a kończąc chociażby na Albanii. Jednocześnie miłością do jednoślādów zaraziłem swoją żonę, która teraz również towarzyszy mi podczas wypraw, na swoim motocyklu o pojemności 125ccm. W ostatnim roku zwiedziliśmy Armenię i Gruzję, a ostatnio także Birnę.

Korzystając z coraz większej popularności turystyki motocyklowej w Polsce, 3 lata temu postanowiliśmy stworzyć bloga o tej tematyce (www.szerokadroga.pl). Zyskał już sporą popularność w środowisku. Od niedawna prowadzimy też kanał na YouTube o tej samej nazwie – sztuka filmowania również zawsze była mi bliska. Znajdują się na nim relacje z naszych wypraw, testy motocykli, wywiady z podróżnikami.

Nasze dotychczasowe projekty odbiły się szerokim echem w mediach. Udzielaliśmy wywiadów m. in. w TVN24 BiS, TVP Opolo, Radio Opolo, a artykuły o nas ukazywały się na łamach prasy branżowej (np. Motocykl, Motomania). Występujemy także z prelekcjami na festiwalach podróżniczych i imprezach motocyklowych.

Dlaczego Royal Enfield?

Royal Enfield jest dla mnie motocyklem absolutnie wyjątkowym. Podobnie jak motocykle mojego dziadka wywodzi się z Anglii, i co ważne, jest produkowany w zachowaniu elementów charakterystycznych dla tamtych lat. To co obecnie proponuje marka to nowoczesny (technicznie) motocykl z klasycznym wyglądem. Ponadto bardzo niewielka ilość motocykli Royal Enfield na europejskich drogach, czyni tę markę niemal egzotyczną. A nic tak bardziej nie cieszy, jak posiadanie rzeczy, której nie może mieć każdy. Tym bardziej chciałbym, aby za sprawą mojej „wyprawy marzeń” ten motocykl stał się bardziej popularny wśród motocyklistów.

Najlepszym modelem do realizacji tego typu podróży będzie Himalayan. Jest to motocykl o klasycznym wyglądzie, przygotowany do jazdy turystycznej i pozwalający z całą satysfakcją zjechać z drogi utwardzonej na szutry czy bezdroża.

Trasa

Po Indiach:

Puducherry, Nagapattinam, Maduraj, Thoothukudi, Tuticorin, Nagarkoil, Koczin, Kozhikode, Bangalore, Bombaj, New Delhi.

Z Indii do Polski:

Indie, Afganistan, Tadżykistan, Uzbekistan, Turkmenistan, Kazachstan, Rosja, Ukraina, Polska.

Cele projektu

- popularyzacja turystyki motocyklowej i bezpiecznej jazdy
- popularyzacja marki Royal Enfield w Polsce i Europie
- promocja Indii oraz marek patronackich
- wsparcie akcji charytatywnej

Promocja projektu

- portale społecznościowe (Facebook, YouTube, Instagram)
- strona www
- wystąpienia w mediach
- uczestnictwo w imprezach motocyklowych oraz podróżniczych
- współpraca z partnerami biznesowymi, blogerami, organizacjami turystycznymi oraz fundacją
- fora internetowe
- uczestnictwo w spotkaniach mieszkańców miast/wiosek na trasie przejazdu

Szacowane koszty wyprawy

Wizy + inne koszty urzędowe – 3500 zł

Loty i transport bagażu (np. kufry) – 4200 zł

ROYAL ENFIELD JEDZIE DO POLSKI



Noclegi – 4500 zł

Paliwo – 5000 zł

Jedzenie – 2500 zł

Zakup motocykla – 12 000 zł

Wyposażenie motocykla (np. kufry, zabezpieczenie bagażu, nawigacja) – 6000 zł

Koszty po wyprawie (np. wydruk zdjęć, uczestnictwo w imprezach motocyklowych i podróżniczych, koszty przejazdów) – około 4500 zł

Razem: 42 200 zł

Wkład własny: 10 000 zł + sprzęt turystyczny

Koszty są zależne od długości trasy oraz kursów walut, dlatego mogą ulec zmianie.

Pomysłodawca projektu zastrzega sobie prawo do jego modyfikacji, będących efektem czynników zewnętrznych.